

Redakcja i Administracja  
Olsztyn, ul. 23 Lipca 16  
tel. 26-30 i 25-23. Odpowie-  
dzialny za pismo:  
Komitet Redakcyjny  
Wydaje Spółdzielnia  
Wyd. „Czytelnik”.

# ZYCIE OLSZTYŃSKIE

Prenumerata miesięczna zł.  
120 — zamieszc. 135. Zgłoszenia przyjmują Admini-  
stracja: 22 Lipca 16 tel.  
26-49. Ogłoszenia drobne od  
20 do 30 zł., wymiarowe w  
tekście od 40 — 160 zł., za  
tekstem od 40 — 130, ne-  
krologi od 30 — 150.

Nr 119 (718)

B

PONIEDZIAŁEK, 2 MAJA 1949 ROKU

CENA 5 ŻŁ.

## Pod hasłem wzmożenia pracy i walki o pokój

# NIEPRELICZONE TŁUMY MIESZKAŃCÓW STOLICY

## obchodziły uroczystości dzień Święta Pracy

Nigdy jeszcze manifestacje 1-Majowe w Warszawie nie były tak powszechne i spontaniczne, jak w tym roku. Od 6 rano wspaniale udekorowane, fonaże w czerwieni sztandarów i flag ulice zapęły się stutysięcznymi tłumami. Wszyscy dążyli do 14 punktów zbiórek dzielnicowych, z których poszczególne pochody przemarszerowały na Pl. Zwycięstwa, na centralny wiec całej stolicy.

O godz. 11.20 rozpoczął się wielki pochód na Marszałkowskiej, w którym wzięły udział delegacje wszystkich partii, związków, organizacji, zakładów pracy i szkół Warszawy. Pochód defilował 24-osobowymi szeregami, zajmując całą szerokość Marszałkowskiej. Po nim odbyła się po raz pierwszy w dniu 1 Maja defilada wojskowa. Potężne manifestacje warszawskie odbywały się pod hasłami wzmożenia pracy i walki o pokój.

### Na miejscu zbiórek

Jako pierwszy uformował się pochód dzielnicowy na Targówku, zajmując całą długość ul. Radzymińskiej, Żabłowska, Szeroka, Brukowa, gromadząc rzesze robotnicze i pracownicze. Słuch pochodu przemarszeruje na brzeg warszawski mostem pontonowym. Al. Zielonka idą przodemownicy tradycji robotniczej Warszawy — kolejarze i tramwajarze. Powiewają najstarsze czerwone sztandary stolicy. Dziesiątki chorągwi PZPR. Na setkach tablic i transparentów powtarza się: „W czynie 1-majowym wykonaliśmy ponad plan...”, „Zaoszczędziliśmy...”, „Zobowiązaliśmy się...”. Hasła mówią o pokój i pracy.

Obok mężczyzn posuwają się czwórki i dwójki kobiet. Z czerwienią miesza się błękit. Każda z kobiet ma przypiętą niebieską tarczę z białym gołębiem pokoju. Między błękitnymi chorągiewkami na czerwonych transparentach widnieją hasła: „Haniebna kłosa czeka podlegać wojennym”. Około godz. 9 ulice z dala od punktów zbierczych zupełnie wyludniają się. Nikt nie chodzi, nie jeździ. Cała Warszawa zgromadziła się na Pl. Napoleona, 3 Krzyży, Zbawiciela, Żelaznej Bramy, na ulicach — Kopecznika, Trzecie Szpitalnej, Brackiej, al. Jerozolimskich, Żelaznej, 6 Sierpnia, Polnej.

Na Pl. 3 Krzyży zgromadziły się związki budowlane, instytucje i przedsięwzięcia odbudowy. Na czerwonych sztandarach widnieją rysunek ceglanych murów. Pl. Zbawiciela i okoliczne ulice zajęła młodzież — junacy i ZMP. Przed Politechniką stoją w szeregach gotowych do wymarszu studenci. Na tablicach mają napisy i karykatury, skierowane przeciw amerykańskiemu podlegaczom wojennym.

### Dekoracja

30 ub. m. w Belwedrze Prezydent RP udekorował srebrnymi i brązowymi Krzyżami Zasługi stu młodzieżowych przewodników pracy. W uroczystości uczestniczył Prezes Rady Ministrów, J. Cyrankiewicz, podsekretarz Prezydium Rady Ministrów J. Berman oraz członkowie Zarządu Głównego ZMP z przewodniczącym J. Zarzyckim na czele.

Koło Dworca Głównego ustawiają się kolejarze i tramwajarze dworców i zajezdni lewobrzeżnych. Robotnicza Wola wyległa na Wolską, Chłodną, Pl. Żelaznej Bramy. Tu również zbierały się warszawskie komitety SL i PSL z zielonymi sztandarami.

Na Pl. Żelaznej Bramy zgromadziły się dziesiątki udekorowanych samochodów. Model lokomotywy na platformie fabryki „Parowóz”, modele mostów i dźwigów zmontowane przez instytucje odbudowy, celofanowa fontanna Dyrekcji Uzdrożeniowej, okręt Żegluga Wiślanej.

### Gołąb pokoju

Powszechną uwagę zwracają samochody Filmu Polskiego. Na jednym z nich — gołąb pokoju i afisz „Ostatniego etapu”. Napis głosi: „Film polski walczy o pokój”. Na innym: kukła amerykańskiego wampira z workiem dolarów, gangster, zamordowany Murzyn i napis: „Hollywood rozsądkiem demoralizacji” oraz „Hollywood w służbie podlegaczy wojennych”.

Dalej niezwykle eksponat na samochodzie majątków państwowych: wyszorowane do białości żywe tuczniaki. Napis: „Zwiększamy dostawę mięsa o 470 proc.”. Trudno wymienić wszystkie dekoracje, modele, makietki, które weźmą udział w pochodzie. Jest ich paręset. Wszystkie mówią o dokonanej pracy, o planach, albo sztych z podlegaczy wojennych i symbolizują pokój.

Przy Pl. Grzybowskim stoi oddział traktorów polskich Technicznej Obsługi Rolnictwa. Cały plac jest zastawiony samochodami ciężarowymi, pełnymi młodzieży szkolnej. Przechodzą na Marszałkowską. Tu znowu młodzież. Znowu niekończące się szeregi studenckie, ZMP, junaków. Nad głowami transparenty: „Cała młodzież walczy o pokój!”

Marszałkowską i Krakowskim Przedmieściem dąży nieprzebrane tłumy na Pl. Zwycięstwa. Przesuwają się grupy robotników i pracowników wszystkich bez wyjątku zakładów pracy, delegacje związków i organizacji. Ponad nimi płyną niesione portrety Prezydenta Bieruta, członków Rządu, światowych przywódców klasy robotniczej.

### Na Placu Zwycięstwa

Na Pl. Zwycięstwa kolejno przybywają delegacje dzielnic ustawiały się na środku w obrzmy czworobok. Przy trybunie stanęły poczty sztan-

darowe KC PZPR, KC SD i SP oraz KWSL i NKW PSL wokół sztandaru narodowego.

Tłum na placu powiększał się z każdą chwilą. Milicja kierowała ruchem przybywających delegacji, porządku na placu strzegła ORMO, która wystąpiła w nowych granatowych mundurach.

Okolo godz. 9 Pl. Zwycięstwa zapenił się do tego stopnia, że tłumy zablokowały wszystkie okoliczne ulice. Nad zebrałymi powiewało morze czerwonych sztandarów i transparentów. Przeważały hasła o treści pokojowej oraz wezwania o zwiększenie produkcji i przedterminowe wykonanie planu. Pośród zebrałych wyróżniały się delegacje Polonii amerykańskiej i przedstawicieli KC Francuskiej Partii Komunistycznej.

W oczekiwaniu na przybycie Prezydenta i członków Rządu tłum wznosił okrzyki za utrzymaniem pokoju, na cześć sojuszu ze Zw. Radzieckim, przeciwko podlegaczom wojennym.

### Przyjazd Prezydenta i Członków Rządu

O godz. 10 na Pl. Zwycięstwa przyjechali członkowie Rządu z Premierem

Cyrankiewiczem na czele. Tłum witał ich na cześć Premiera i gości narodowego.

O godz. 10.25 przyjechał Prezydent Bierut i Marsz. Żymierski. Przybyłych powitał premier Cyrankiewicz oraz członkowie Rządu. Prezydent Bierut przez dłuższą chwilę rozmawiał z delegatem Polonii Amerykańskiej, Leonem Krzyckim.

Wśród nieustannych okrzyków na cześć Rządu, przed trybuną stanęli Prezydent Bierut, Marszałek Żymierski i Premier Cyrankiewicz. Z głosników popłynęły tony hymnu narodowego, a później Międzynarodówki.

O godz. 10.30 na trybunę wszedł przewodniczący KCZZ Siwczyński i otworzył wiec 1-Majowy.

Witany serdecznymi okrzykami wszedł na trybunę Premier Cyrankiewicz, który wygłosił przemówienie. Następnie przemawiali min. Podęworny, wicemarszałek Sejmu Barcikowski, przewodniczący Zarz. Gł. ZMP gen. Zarzycki oraz przedstawiciel KC francuskiej Partii Komunistycznej August Lecoeur.

## Warszawa w odświeżonej szacie



W dniu Święta Pracy, ulice i domy stolicy udekorowano biało-czerwonymi i czerwonymi flagami. Na wielu gmachach widnieją portrety prezydenta R. P., Bolesława Bieruta, członków rządu i wybitnych bojowników o demokrację. Na zdjęciu jeden z udekorowanych domów przy Alei Stalina.

# Dzień Pierwszy Maja

## manifestacja potęgi sił pokoju i wolności

### Przemówienie sekretarza KC PZPR Al. Zawadzkiego na centralnej akademii w Warszawie

30 ub. m. w największej w Warszawie sali na Służewcu odbyła się wielka Centralna Akademia 1-Majowa, na którą przybył przewodniczący KC PZPR — Prezydent RP Bierut w towarzystwie członków Biura Politycznego KC PZPR, przedstawiciele Rady Państwa, Sejmu, członkowie Rządu, generalicja, przedstawiciele partii politycznych, oraz robotnicy i pracownicy stolicy. Przybył również ambasador ZSRR Lebediew oraz goście zagraniczni.

Po powołaniu prezydium z Prezydentem Bierutem jako przewodniczącym zabrał głos sekretarz KC PZPR Al. Zawadzki, mówiąc m. inn.:

1 Maja 1949 roku milionowe rzesze robotników, chłopów i inteligencji, kobiet i młodzieży, po raz pierwszy manifestowały będąc pod kierownictwem jednej partii klasy robotniczej, PZPR, pod zwycięskimi sztandarami marksizmu-leninizmu, na wytyczonym przez Kongres Zjednoczeniowy szlaku ku socjalizmowi.

Klasa robotnicza występuje 1 Maja 1949 roku świadoma swych sił, pod hasłem pokojowych dążeń narodu polskiego, pod hasłem ładu, pokoju, twórczej i ofiarnej pracy dla dobra całego ludu pracującego, jako przewodnik narodu w jego pochodzie ku socjalizmowi.

Niedawno organ giełdy amerykańskiej „Wall Street Journal” określił pakt atlantycki jako „triumf prawa dżungli nad międzynarodową współpracą w skali światowej”. W ostatnich dniach przewodniczący jednej z Komisji Kongresu Amerykańskiego Cannon „wyjaśnił”, jak rozumie zastosowanie „prawa dżungli” wobec narodów Europy, „doradzając wyśnawienie” młodzieży „zmashallizowanych krajów” — „jako mięso armatnie dla „zobycia „Lebensraum” dla „Wall Street”.

„Prawo dżungli” panuje wszechwładnie wśród imperialistów. Sprzecznym między patronem z Wall Street a jego klientami i klientów między sobą zastraszają się, nieuchronnie zbliżają się, nieuchronnie strach i konflikty, plan Marshalla wnoszą zamęt i zastój w życie gospodarcze państw kapitalistycznych. Wszystko to osłabia spójność i siły agresywnego bloku.

Zwolenicy „prawa dżungli” nie zdolali narzucić swej woli klasie robotniczej i masom pracującym Europy, ożywionym bojowym duchem walki w obronie pokoju, niepodległości i suwerenności swych krajów.

### Zw. Radziecki w walce o pokój

Narody świata wiedzą, że Zw. Radziecki uratował ludzkość przed groźbą faszystowskiej niewoli i kroczy w awangardzie bojowników o pokój. „Moskwa jest i pozostanie twierdzą pokój, otuchą i oparciem wszystkich narodów walczących o utrwale- nie pokoju i swej niepodległości” — stwierdził tow. Bierut na kwietniowym plenum KC PZPR.

Związane trwałym sojuszem, w oparciu o współpracę i pomoc Zw. Radzieckiego wszystkie kraje demokracji ludowej, przekroczyły już poziom produkcji przedwojennej. Rozwijając się ku socjalizmowi stanowią coraz znaczącą siłę obronną. We wszystkich tych krajach wydłynie wzrostu siła zjednoczonej klasy robotniczej, wiążącej się trwałym sojuszem z masami pracującego chłopstwa. Ugruntuwa ją siła ludowa i jej autorytet w najszerszych kołach społeczeństwa.

Sily stojące w obronie pokoju przewidują nad siłami wojny. ZADEN SZANTAŻ PODLEGACZY WOJENNYCH NIE JEST W STANIE ZASTRĄCZYĆ POTĘŻNEJ ARMII OBRONCÓW POKOJU. Żadna dywersja nie osłabi ich siły.

Również i na odszczepieństwie tytułowych nacjonalistów odpowiednią jest większa jeszcze zawartość obozu antyimperialistycznego, większa jeszcze spójność sojuszu krajów demokracji ludowej z krajem zwycięskiego socjalizmu, z wielkim Zw. Radzieckim. Masy pracujące Jugosławii potrafią w duchu swych rewolucyjnych tradycji odrzucić się z wpływów kilki, która tamie naj-

świętsze zasady proletariackiego internacjonalizmu i sprzeniewierza się najwyższemu interesom narodów Jugosławii.

### Polka Ludowa mocnym ogniem łańcucha pokoju

1-szy Maja 1949 r. z całą mocą zadokumentuje POTĘGĘ ŚWIĄTOWEGO FRONTU POKOJU, WOLNOŚCI I POSTĘPU. Polska Ludowa to mocne ogniwo łańcucha pokoju skuwającego siły imperialistycznej agresji. Tworzymy silny oddział wśród niezliczonych zastępów bojowników o trwały i demokratyczny pokój.

Nasza władza — nasza walka — nasza praca — nasz potencjał gospodarczy i ludzki — 25 milionowe, nowoczesnego państwa — nasza rewolucyjna ideologia, patriotyzm i świadomość narodu, nasze budownictwo i porwijące plany rozwoju sił wytwórczych kraju — wszystko służy sprawie pokoju i postępu, wzmacnia obóz pokoju i osłabia siły, zmniejsza szanse i możliwości obozu imperialistycznego.

Nasze narodowe zwycięże i nasze wysiłki na froncie wewnętrznym wiążą się z ogólną, międzynarodową walką sił demokratycznych przeciw imperializmowi, przeciw planom ujarzmania wolnych narodów, zduszenia ruchów wyzwolenczych, przeciw planom zamiany globu ziemskiego w kolonię amerykańskiego, zaborczego kapitalu.

### Zadania na froncie przebudowy Polski

Mówca przechodzi do przedstawienia spraw i zadań ogniskujących dzieł wysiłek na froncie przebudowy Polski na kraj socjalistyczny.

Z kraju zafacowanego Polska staje się krajem przemysłowo-rolnym bez kryzysów i bezrobocia — krajem najwyższego obrotu ZSRR wzrostu produkcji przemysłowej i najszybszego wzrostu spożycia na głowę ludności.

Delszy wzrost produkcji i wydajności pracy zapewnia dalszy, stopniowy wzrost zarobków i stałą poprawę stepy życiowej mas ludowych. Nasze zwycięże i sukcesy na froncie gospodarczym wzywają nas i mobilizują do nowych wysiłków i nowych poczynań.

Klasa robotnicza w całym kraju na zew naszej Partii śmiało podchwyciła hasło przedterminowego wykonania planu trzyletniego i dziś, kiedy zewsząd nadchodzą meldunki o wynikach przedmowego współzawodnictwa, możemy powiedzieć, że HASŁO PRZEDTERMINOWEGO WYKONANIA PLANU BĘDZIE WPROWADZONE W ŻYCIE.

Przechodząc do zadań na wsi mówca wskazuje, że wieś polska wchodzi w okres rebudowy wszelkich form spółdzielczości, w okres, kiedy dla za- pewnienia socjalistycznego kierunku przemian w rolnictwie niezbędne jest coraz ściślejsze i bardziej bezpośrednie współdziałanie klasy robotniczej z milionami biednych i średniorolnych chłopów.

## »Obrona pokoju to sprawa wszystkich narodów«

# Manifestacje 1-majowe w Moskwie

## Głosy prasy radzieckiej

MOSKWA (PAP). 1 maja odbyła się w Moskwie tradycyjna defilada radzieckich sił zbrojnych. W defiladzie wzięły udział jednostki wojskowe i szkoły oficerskie. Defiladę przyjmował na Placu Czerwonym minister sił zbrojnych ZSRR marsz. Wasiliewski.

Po defiladzie rozpoczęła się wielka manifestacja mieszkańców Moskwy. Wzorem na placach, w klubach, w teatrach i salach koncertowych odbyły się przedstawienia, koncerty i zabawy ludowe.

Prasa radziecka podkreśla w artykułach, poświęconych 1-majowym uroczystościom, że naczelnym zadaniem wszystkich narodów świata jest obecnie walka o pokój.

„Prawda” w artykule wstępnym

pt. „Obrona pokoju — to sprawa wszystkich narodów świata” pisze: „Głos setek milionów bojowników o pokój na Kongresie Paryskim, stanowią groźne ostrzeżenie dla tych, którzy przygotowują nowe awantury imperialistyczne.

Wzrastający nieustannie zakres ogólnoludowego ruchu w obronie pokoju oraz ścisłe zespolenie sił demokratycznych stanowią gwarancję, że zbrodnicze plany podlegaczy

wojennych zostaną unicestwione. W dniu 1 maja, w dniu braterstwa robotników wszystkich krajów, będzie ze szczególną siłą rozbrzmiewał apel partii Lenina — Stalina — „obrona pokoju — to sprawa wszystkich narodów świata”.

### Przyjazd delegacji dziennikarzy i pisarzy polskich

MOSKWA (PAP). Przybyła tu 11-osobowa delegacja dziennikarzy i pisarzy polskich z zastępcą redaktora naczelnego „Trybuny Ludu” Arskim na czele, która wzięła udział w uroczystościach 1-majowych w Moskwie.

Na lotnisku moskiewskim delegację powitał wiceprezes Tow. Łączności Kulturalnej z Zagranicą Jakowlew, pisarze radzieccy Gorbатов i Michal oraz przedstawiciele ambasady RP w Moskwie.

### Odezwa KC PZPR w prasie radzieckiej

MOSKWA (PAP). Prasa radziecka, z „Prawdą” i „Izwestiami” na czele, zamieściła w obszernym streszczeniu odezwę 1-majową KC PZPR do mas pracujących Polski.

Również wszystkie rozgłoszenie radzieckie nadały w swych audycjach treść odezw.



Wicepremier A. Zawadzki.

## „Zimna wojna” ... wyczerpała gen. Clay'a

W ciągu miesiąca opuści stanowisko gubernatora w Niemczech

WASZYNGTON (PAP). Biały Dom komunikuje, że gubernator wojskowy USA w Niemczech gen. Clay powrócił do St. Zjednoczonych w ciągu miesiąca.

Ciężar obowiązków, a zwłaszcza psychoza wywołana „zimną wojną” ze Zw. Radzieckim miały się fatalnie odbić na zdrowiu gen. Clay'a. Decyzja odwołania gen. Clay'a z Niemiec miała paść w Waszyngtonie po otrzymaniu wiadomości, że jest on silnie wyczerpany.

Wśród następców Clay'a w Niemczech wymienia się Johna Mac Cloya, obecnego prezydenta Banku Między-

narodowego i Averella Harrimana „wedrującego ambasadora” planu Marshalla.

NOWY JORK (PAP). Korespondenci amerykańscy donoszą z Frankfurtu, że władze niemieckie w Bizoni, u- przedzając utworzenie separatystycznego państwa niemiecko-zachodniego planują powołanie za granicą siedmiu niemieckich „konsulatów handlowych”.

Rozmowy na ten temat toczą się już od roku. Niemcy dążą do utworzenia 25 konsulatów w różnych krajach.

## NASZA ODPOWIEDŹ NA PAKT ATLANTYCKI

### PRODUKCJA PONAD PLAN, SOJUSZ Z ZSRR

(Dokończenie na str. 2)

Pplk. D. J. PŁONSKI

# SPOTKANIE NAD ŁABĄ

JEDNOSTKI I Armii W.P. pod wodzą gen. Popławskiego szły na prawym skrzydle I. Frontu Białoruskiego w ostrym pościgu za nieprzyjacielem. Planka była właściwie otwarta. Po prawej ręce, w pasmach lasu, był jeszcze nieprzyjaciel i ubezpieczenie artyleryjskie, również w ruchu, dawały baczność. Ale kto tam już dbał o nich? W dziesięć dni po sformowaniu Odry byliśmy już nad Łabą. W miejscowości Rinow, niedaleko rzeki, stanął sztab.

Był to przedostatni epizod naszej kampanii, bo tylko pierwsza dywizja i dwie brygady artylerii miały jeszcze robotę w samym Berlinie. Robotą była krótka i rzetelna. Z rozkazu Stalina pomyślano o tym szacownym zadaniu dla naszych żołnierzy, by polskie flagi obok zwycięskich czerwonych zakwitły dumnie na zdobytych politechnice berlińskiej, na dworcach Tiergarten, a nawet na samej Kolumbie Wieżyściwa Siegesstraße.

### HISTORYCZNA OPERACJA

Upajający smak zwycięstwa towarzyszył żołnierzom w tych ostatnich bitwach i marszach. Żołnierz polski brał udział w gigantycznych, finałowych działaniach Armii Radzieckiej. W swoim rozmachu i mistrzostwie były one rzeczywiście świętym zakończeniem kampanii, nie mającej sobie równych w dziejach wojen. Było to osiągnięcie strategiczne celu w pełnym tego słowa znaczeniu, było dobięciem wroga w jego własnym legowisku i zwycięstwem szuki wojennej.

Operacja berlińska Armii Radzieckiej przeszła do historii wojen nie tylko jako gigantyczne działanie końcowe, lecz również jako jedno z najbardziej udanych, ale i skomplikowanych działań wojennych. Stalinowska strategia zabiła tu w całej swej wspaniałości, w pełnym rozwinięciu.

Trzeba bowiem pamiętać, że śmierć rannych przeciwnik nie był jeszcze bezsilny. Rezygnując prawie zupełnie z oporu na zachodzie wobec wojsk alianckich, Niemcy skoncentrowali prawie wszystkie rozporządzone siły na froncie wschodnim. Na bezpośrednim kierunku berlińskim zmasa wali oni pół miliona żołnierzy. Pomieć przy Odrze a Berlinem istniał jeszcze potężny system obrony, złożony z trzech rozbudowanych w głąb pasów. Każdy z nich składał się z trzech pozycji, z których każda miała dwie do trzech linii rowów ciągłych. Głębokość każdego pasa wynosiła 4 do 6 km. Podeszczenia najeżone były przeszkodami sztucznymi i naturalnymi. Niemcy zapewnili sobie przy tym taką gę-

stość ognia, jakiej nie posiadali w żadnej innej jednostce operacji. A prócz tego pozostawał jeszcze silny, bezpośredni berliński pierścień obrony.

### OSTATNIE CZARY GOEBBELSA

Niemcy walczyli z rozpaczą i determinacją strażaków. Generałowie hitlerowskiej armii o jakimś bodaj że Stalingradzie, czołówka hitlerowska spekulowała i rola o uzyskaniu na czas, w nadziei że w ostatniej chwili dojdzie do jakiegoś rozłamu wśród sojuszników, a Goebbels czarował zręcznym społeczeństwem i wojsko zbudowało cudowne tajne broni, która w ostatniej chwili zniszczy przeciwnika.

Piorunujące działania radzieckie, śmiało skombinowane natarcie czołowe z operacjami rozcinającymi, okrążającymi i posilkowymi na froncie długości 275 km. sparaliżowało z górą wszelką możliwość rozwinięcia jakiegokolwiek manewru ze strony nieprzyjaciela. Niemcom pozostał tylko kawałek opór, jakiego z ich strony armie alianckie, posuwające się teraz wygodnie od Renu, nie odczuwały. Lecz kurczowy opór niemiecki rozkręcał się błyskawicznie natarcie radzieckie. Błyskawicznie, bo w ciągu pięciu dni pokonał I Front Białoruski, w który go związków działała polska I Armia, 60 kilometrową strefą umocnioną i już 20 kwietnia dotarły nasze wojska do północno-wschodnich przedmieść Berlina.

Natarcie głównych sił radzieckich od Odry rozpoczęło się potężną nawałą artyleryjską i przełamującym atakiem broni pancernej. Wzięły w nim udział ponad 4 tysiące czołgów, 22 tysiące dział i moździerzy oraz 5 tysięcy samolotów.

Natarcie ruszyło w nocy. Nowością i niespodzianką było użycie reflektorów do walki. Masa ich, ustawiona co 200 metrów na głównych odcinkach natarcia, oświetlała kierunek i osłaniała nieprzyjaciela. Ogromna bitwa czołowa rozgorzała na północ od Kostrzyna na wzgórzach pod Seelow. Był to drugi pas obrony niemieckiej i został sformowany już 17 kwietnia. W dwa dni później obrona niemiecka na kierunku Odra — Berlin oraz Nysa — Berlin (gdzie działała II Armia W.P.) już nie istniała. Dnia 25 kwietnia Berlin był okrążony, a ugrupowania niemieckie rozcięte. Rankiem 2 maja skapitulowało śródmieście Berlina.

### MACHINACJE CHURCHILLA

To już była ogólna kapitulacja. Choć Niemcy już kapitulowali, ale nie kapitulowała jeszcze podstępna i nieuczciwa w stosunku do sprzymierzeńców radzieckiego strategia aliancka. Czołówka hitlerowska nie bez pewnych racji oczekiwała jakichś wydarzeń na jej korzyść.

Nie bez racji Churchill próbował bowiem dokonać jednostronnej kapitulacji Niemiec w Flensburgu na dzień przed wspólną berlińską kapitulacją. Ale Moskwa dała wyraźnie do zrozumienia, że nie pozwoli na żadne machinacje.

Kapitulacja ostateczna nastąpiła w Berlinie dnia 8 maja. 9 maja był dniem zwycięstwa. Wspólnego zwycięstwa, jakkolwiek tak bardzo nierównomiernie wypadł w ostatecznym rachunku wkład krwi i ofiar.

W Związku Radzieckim ukazała się książka a potem film pt. „Spotkanie nad Łabą”. Oba utwory rozpoczynają się wspaniałym momentem spotkania obu wojsk. Po jednej stronie rzeki żołnierze radzieccy — po drugiej amerykańscy. Było to niezapomniane przeżycie. Amerykanie rzucali się w pław, by uściskać ręce bohaterów stalingradzkich, by oberwać ich z guzików i otrzymać rubla na pamiątkę. Był w tym snobizm, ale był w tym też i prawdziwy podziw. Dlatego nie czas był jeszcze wówczas na machinacje polityczne.

Zachód pozostawał pod wstrząsającym wrażeniem radzieckiego bohatera i hitlerowskiego bestialstwa. Trzeba więc było ustąpić, trzeba było w Poczdamie ugiąć się przed wymogami sytuacji i własnymi podpisami i przyrzeczeniami w Teheranie i Jałcie. Trzeba było dobrać i przebrać jakos przez proces norymberski.

### TE RĘCE TRZEBA BYŁO ROZERWAĆ

Alle miny i zamysły amerykańskich generałów i mędzów stanu były już

wówczas zacięte i ponure. Nie było już Roosevelta — pozostały tylko marionetki Wall Streetu, a spotkanie nad Łabą nie było, najwyraźniej nie było... triumfem twierdzy dolara.

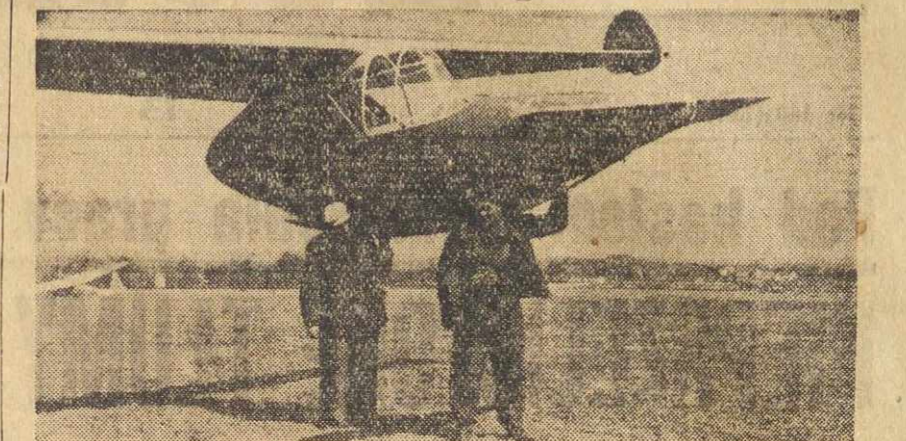
Dlatego ścisłają się i wyciągnięte ku sobie ręce żołnierzy amerykańskich i radzieckich trzeba było rozerwać.

Kto dobrze obserwował, miał już wówczas przedsmak nikczemnej roboty imperialistów, nienawidzących idei demokratycznego pokoju, bo im odpowiadała tylko pokój imperialistyczny, póki będący tylko przedpojem wojny.

To spotkanie nad Łabą było znamienne. Zwycięstwo sprawiedliwości i demokracji, okupione morzem krwi ludzi radzieckich i ludzi krajów okupowanych, zatrzymało się z woli amerykańskich biznesmenów nad Łabą. Imperialiści chcieli by zwycięstwo zatrzymać i znieczyścić na całym świecie, zmarnotrawić jego owoce, przeferymować jego idee. Snił im się tani i wygodny zwycięstwo dolara. Dlatego zbroją oni Niemcy zachodnie, dlatego knują pakt agresywny, dlatego kuja broni przeciwko pokojowi. Ich strategią jest przejrzysta i nędzna, ich wojska niepewne i słabe. Albowiem póki ma większe armie i więcej od nich przyjaciół na całym świecie.

## Polska »Kaczka« lekka i bezpieczna

### Rewelacyjny szybowiec gotów na 1 Maja



Zasłużony dla polskiego lotnictwa Instytut Szybownictwa, wykonał swój czyn 1-Majowy!

Został zbudowany i oblatany prototypowy szybowiec doświadczalno-treningowy IS-5 „Kaczka”. Wykonały go ręce polskich robotników, pod okiem inżynierów — konstruktorów: Irenej Kaniewskiej i Tadeusza Kostki.

Szybowiec ten posiada niezwykle kształty i wygląda tak, jakby „latał ogniem w przód”.

„Kaczka” stanowi konstrukcyjną rewelację. Dotychczas samoloty i szybowce tego typu były budowane rzadko. Po wojnie powstały tylko trzy maszyny tego typu. Amerykańska „Kaczka” MO-1 po nieudanych próbach zniknęła w niepamięci. Radzie-

cki siłobitnikowy samolot w układzie „Kaczki” MIG — osiągnął pozytywne rezultaty i jest budowany seryjnie. A trzecia maszyna — to właśnie polski szybowiec IS-5, który przeszedł zwycięsko przez próby fabryczne.

Szybowiec, w którym ustereżenie poziome znajduje się w przedzie kadłuba (a nie jak w zwykłych konstrukcjach — z tyłu), a skrzydła z tyłu — jest bardzo trudny do obliczeń i konstrukcji; w locie jest naczęściej niestabilny kierunkowo i nie nadaje się do eksploatacji.

Jeśli jednak „Kaczka” jest dobrze skonstruowana, posiada wielkie zalety: jest szybsza, lżejsza, lądowniczojsza i nie grozi jej wpadnięcie w „korkociąg”. (J. Zar.)

## Przemówienie sekretarza KC PZPR Zawadzkiego

(Dokończenie ze strony pierwszej)

POLITYKA SOJUSZU ROBOTNICZO - CHŁOPSKIEGO STAŁA SIĘ POTĘŻNĄ DŹWIGNIĄ ROZWOJU WSI POLSKIEJ.

### Przeciw wstępnym ideom

Stoją przed nami rozległe i palące zadania wychowania społeczeństwa i mas pracujących miast i wsi, a w szczególności naszej młodzieży w duchu ideologii Polskiej Ludowej, Polski budującego się socjalizmu, Polski — bastionu pokoju, wolności i postępu. Przemiany w świadomości mas, wciąż jeszcze nie nadążają za tempem przemian społeczno-ekonomicznych.

Zamiast wolności i niepodległości amerykańscy spadkobiercy hitlerowskiej manli o panowaniu nad światem mają dla nas nową „religię” i nową „ideologię”.

Siłły reakcyjne w kraju i na emigracji stały się narzędziem obcych mocarstw, wyrzekły się niepodległości kraju, poszły na jawną zdradę narodu. Ich natchnieniem są rozkazy obcego wywiadu. Zdrajcy, którzy mieli pełne gęby słów o „niepodległości i ojczyźnie”, dziś szybko zmieniają lektykon, przystosowując się do rozkazów ich amerykańskich mocodawców, którzy proklamują na całym świecie, że suwerenność narodów jest „przekleństwem ludzkości”, a patriotyzm, umiłowanie własnego kraju i narodu — „przestarzały ucziem”.

które trzeba „wyciępić” w imię... pokoju.

Ludziom, którzy wyrzekli się ojczyzny — stwierdza sekretarz KC PZPR, którzy sprzedali się za judaszowe srebrniki podstępcom wojennym, snującym zbrodnicze rachuby, że bomby atomowe przywrócą im władzę w Polsce, przeciwstawimy nie tylko siłę naszego państwa, które broni kraj przed zdrajcą i zaprzaństwem, ale i siłę ideologii, naszego patriotyzmu, naszych pięknych tradycji demokratycznych i wolnościowych, naszej kultury i sztuki, przeciwstawimy ideologii braterstwa i dumy narodowej, umiłowania ojczyzny i solidarności wszystkich ludzi pracy.

W tym duchu wychowywać będziemy naszą młodzież, naszą inteligencję, lud pracujący i klasę robotniczą. Zwalczenie wszelkich przejawów bezobjętości ideologii kosmopolitycznej, krzewienie prawdziwego patriotyzmu i internacjonalizmu, wzmacnianie siły narodu i państwa, a tym samym potęgę siły pokoju.

Wielkie przemiany, które dokonują się w Polsce i na świecie, napawają śmiertelnym strachem obóz robotników reakcyjnych, wrogów Polskiej Ludowej. Doświadczenia historii niczego tych ludzi nigdy nie nauczyły i nie nauczą.

Posługują się więc perfidną propagandą szeptaną, kłamstwem i oszustwem, mordem i podpaleńiami, sabotażem i dywersją, szpiegostwem i propagandą bomby atomowej, obłudnym świętostokstwem i straszaniem wieczną męką piekielną.

### Kościół w obronie ginącego świata

Gdy nie udało się z bandami leśnymi, którym nie skapili „pociechy religijnej” niektórzy zaczęli wzywać i zaślępieni nienawistną księża, gdy skompromitowali się niektórzy dypl-

maci, zajmujący się organizowaniem siatek szpiegowskich i sabotażu gospodarczego i politycznego, gdy nie udało się, dzięki zdecydowanej postawie klasy robotniczej i chłopstwa pracującego, dywersja nastaniego agenta anglosaskiego — Mikolajczyka, gdy nie wyszło z próbami rozrządzenia od wewnątrz jednoci klasy robotniczej i próbami przeszkodzenia w jednoczeniu się obu partii robotniczych przez WRN — zdecydowano tam, gdzie knuje się wszystkie spiski przeciw ludzkości i postępowi, aby KOŚCIÓŁ I JEGO HIERARCHIA RZUCIŁY NA SZALĘ SWOJĄ AUTORYTET, by wykorzystać ten ostatni tytuł w imię obrony ginącego świata kapitalistycznego, w imię interesów imperialistycznych podlegaczy wojennych, do walki z Polską Ludową.

W tym celu obłudnie wybiła się z ambon antypolskie i proniemieckie wystąpienia papieża w liście do biskupów niemieckich, atakujących nasze Ziemie Odzyskane.

W tym celu uprawia się z ambon i w listach pasterskich przewrotną propagandę rzekomych różnic i rozłamów w społeczeństwie przeciwko jednoci w jego twórczej pracy nad odbudową Polski Ludowej.

W tym celu głosi się rzekomą krytykę Kościoła i duchowieństwa katolickiego w Polsce, bierze się w obronę skazanych prawomocnymi wyrokami księży, którzy nadużyli szat kapłańskich, chociaż się dobrze wie, że są sądeni wyłącznie za udział w spiskach przeciwko państwu ludowemu, za deprawowanie dusz młodzieży, za ukrywanie pod sztarnymi składów broni itp. przestępstwa.

W tym celu roznieca się fanatyzm religijny i psychozę rzekomej walki z religią, urządza się obchody i pochody, których nigdy przedtem nie praktykowano, włącza wiernych i wierzącą młodzież do organizacji klerykańnych, jakich nigdy przedtem nie tworzono.

W tym celu fałszuje się historię papieżstwa i Watykanu oraz historię jego niezmiennie wrogiej wobec narodu polskiego postawy.

W tym celu reakcyjna część kleru usiłuje podburzać wierzących przeciw Polsce Ludowej, podczas, gdy klasa robotnicza i jej partia uważają, że Polska Ludowa budują i będą budowali tacy ludzie, jakcy są i jacy będą na polskiej ziemi, tj. zarówno wierzący, jak i niewierzący.

### Pełen hipokryzji list episkopatu

W tym celu odczytany został przed tygodniem z ambon pełen hipokryzji list episkopatu, jako odpowiedź na ogłoszone i dające podstawę do rozumnego porozumienia Kościoła z Państwem oświadczenie Rządu Rzeczypospolitej.

W liście tym każe się młodzieży „pilnie czytać” książki religijne, „modlić się za religię” i „nie brać do rąk pism wrogich Bogu” — chociaż wszyscy wiedzą że W POLSCE NIE WALCZY SIĘ Z RELIGIĄ.

W tym celu przesładuje się uczelnych i rozumnych księży demokratów, rozumiejących ducha nowych czasów, związanych z ludem polskim, ożywionych patriotyzmem polskim na wspólnej ziemi ojczystej i nie holdujących ślepo bezobjętościemu kosmopolityzmowi watykańskiemu.

Ci sami biskupi, którzy przesładują księży demokratów, nie znaleźli słów potępienia dla tych k-

ży, którzy jawnie zaprzędzali się i wysygnaliwli okupantowi hitlerowskiemu.

I ta historia hierarchii kościelnej jest ciągiem, niezmienna, tradycyjna.

Dlatego też nie wspomina się w tej oficjalnej historii o wyroku, wydanym przez sąd Episkopatu Polskiego na skazanego przez śpiępacj carstwieka na śmierć i stojącego pod szubienicą za zorganizowanie powstania chłopskiego o zniesienie nielwoli społecznej i narodowej, odebranie szlachcie zmi, solidarności mas ludowych na wsi i w mieście — ks. Piotra Sclegięnnego.

Mocą tego wyroku Episkopat uznał ks. Sclegięnnego „zasługującym na degradację i pozbawienie święceń duchownych i kapłańskich”, jako też „za pozbawionego na zawsze godności kapłana”.

A my, polska klasa robotnicza, małorolni i średniorolni chłopci, postępowo inteligentna polska, po 50 latach od tego wyroku, składa g. hold pamięci tego bohaterstkiego księdza, związanego i cierpiącego z ludem polskim. Tak, jak składamy hold pamięci tych księży, którzy zgineali w hitlerowskich obczach śmierci w jednych szeregach z ofiarnymi bojownikami o niepodległość narodu i społeczne wyzwolenie mas pracujących. Tak, jak wyrażamy uznanie i poparcie całej klasy robotniczej i całej postępowej opinii kraju dla tych duchownych, którzy są dziś przesładowani przez swą hierarchię za swój pozytywny stosunek do Polski Ludowej i poczynań jej rządu, za swój pozytywny stosunek do oświadczenia rządu.

Kasza odpowiedź

Ongis — w czasach upadku i unicień powstających — wolał wieszcz narodu naszego, Juliusz Słowacki: „Polsko, twa zguba w Rzymie!”

My dziś tego okrzyku rozpaczy nie podejmujemy, albowiem władzę w Polsce na zawsze wziął w swe macierne ręce lud polski, który potrafił ukrocić warcholstwo sobiepanów w sutannach.

Powiadamy: Przez swą działalność antyludową reakcyjny kler pokazuje coraz bardziej obce narodowi polskiemu oblicze.

Nie uda mu się rozpętać wojny religijnej w Polsce, jak nie udało się reakcyjnemu podziemiu, wyrzutkom imperializmu naruszyć choćby jednej krokwli w gmachu Polski Ludowej.

Mówca podkreśla, że na tegoroczne manifestacje pierwszomajowe wyjdą miliony ludzi pracy fizycznej i umysłowej, wierzących i niewierzących, partyjnych i bezpartyjnych, miejskich i wiejskich.

Ich zwycięski marsz będzie głosił wielkość Polski Ludowej i zwyciężającej jej idei socjalizmu. I maja tego roku będzie dla polskiej klasy robotniczej najpotężniejszą w jej bohaterstkich dziejach DEMONSTRACJĄ JEJ SIŁY uwielokrotnionej dzięki jednoci, dzięki zwartości jej szeregów, demonstracją jej sły uwielokrotnionej przez sojusz z pracującym chłopem.

Nasza demonstracja 1-majowa będzie dla robotników, krajów kapitalistycznych naczyniem przykładem nie zwyciężonych TWÓRCZYCH SIŁ, które wyzwała jednoci robotniczą i władza ludowa — demokracja ludowa.

Dzień 1 maja będzie potężną mobilizacją wszystkich ludzi pracy, wszystkich prawdziwych patriotów, do twardej codziennej pracy, która daje pewność jutra, która daje poczucie bezpieczeństwa, która jest nieocenionym wkładem do walki o trwały pokój.

W pochodach pierwszomajowych pomaszeraują miliony Polaków-robotników, chłobów i Intellektów-wiadowych słusznosci swej świętej sprawy, sprawy swej niepodległości nieodziennej od obzo polkoju, ktoreru przewodzi Wielki Związek Radziecki, świadomych swej solidarności z ludami walozącymi o wolność na całym świecie.

### Dzieci warszawskie

na podwieczorku u premiera Cyrankiewicza

W przeddzień Święta 1-go Maja premier Cyrankiewicz zaprosił do Prezydium Rady Ministrów kilkadziesiąt dzieci z warszawskich sierociniec.

Po części artystycznej premier wręczył małym gościom paczkę ze słodyczkami i książkami, mówiąc: „Pamiętajcie, że wy jesteście przyszłością naszego narodu i cała praca polskiej klasy robotniczej jest przecież dla waszego dobra, dla waszej szczęśliwej przyszłości”.

### Leon Krzycki

na akademii w szkole stołecznej

Ogólnokształcąca szkoła podstawowa i licealna im. Benito Juareza uczęcała święto 1-majowe ekademią, odbyła 30 ub m.

Na uroczystości szkoła zaprosiła bawiącego w Polsce przewodniczącego Komitetu Słowian w Ameryce, Leona Krzyckiego oraz delegata Komitetu Słowiańskiego w Czechosłowacji, Vodka.

**OSZCZĘDZAMY**  
wykorzystując  
ODPADKI

## 33 LATA W SŁUŻBIE ZDROWIA ZIOŁA „CHOLEKINAZA“ H. NIEMOJEWSKIEGO



ZWOLNIENIE PRZYWÓDCY MŁODZIEŻY HITLEROWSKIEJ

NORYMBERGA. Sąd denazifikacyjny ogłosił wyrok w procesie b. przywódcy młodzieży hitlerowskiej — Aemanna Zostadta on skazany na 3 lata i 3 miesiące obzo pracy. Ponieważ Aemannowi zaliczono arezt śledczy, sąd orzekł natychmiastowe jego zwolnienie.

KANDYDACI NA NOWYCH MINISTRÓW AMERYKANSKICH

WASZYNGTON. Prezydent Truman ogłosił, że głównym kandydatem na stanowisko ministra armii jest prezes Tozo. Energetyczny — Cader. Jako kandydata na stanowisko ministra marynarki — Triman wymienił Joh-

nathana Daniela, sma ministra marynarki z obzo prezydentury Willsa.

PROPAGANDA MONARCHISTYCZNA W AUSTRII

WIEN. Reakcyjna kolo austriacka ogłosiła ostatnio propagandę na rzecz restytucji monarchii habsburskiej. Planują tę uszyki pełne paprale zarżono w kościołach watykańskich, jak i amerykańskich. Liczni agenci USA prowadzą akcję w Wiedniu i na prowincji Austrii.

BELGIA PODPISAŁA UKŁAD HANDLOWY Z HISPANIĄ

BRUKSELA. W Madrycie podpisano belgijsko-hispańską umowę handlową. Będą wymieniane towary w wartości na półtora milarda fr. belg.

POLICYJNA AKCJA NA MALAJACH

RANGUN. Działania wojenne oddziałów brytyjskich na Malajach skierowane przeciwko nieuczciwej ludności, mają charakter wyraźnie policyjny. Brytyjscy wtrętki do obzo koncentracyjnych około 7 tys. Malajczyków, przeszedł 2.300 wydatki z obzaru wsiw malajskich, około 500 rozstrzelali i 75 powiesili. 11 osi zostało spalonych.

ROZBITE ARMIE KUOMINTANGU

PEKIN. Wśród rozbitych 7 armii kuomintangowskich zniszczyła się: 51, 4, 45, 99, 65 i 20, zostały one zlikwidowane na słotek manewru okrężającego dokonanego przez oddziały wysoła na Nanchin i Hosa-Csu.

## Manewry podlegacy wojennych na Generalnym Zgromadzeniu ONZ

NOWY JORK (PAP). Zgromadzenie Generalne ONZ przystąpiło 29 ub. m. do dyskusji nad zarzutami większoci anglo-amerykańskiej przeciwko Węgrom i Bułgarii w związku z procesem Mindszenty'ego i duchownych bułgarskich.

W dyskusji zabrał głos delegat Polski Jan Drohojowski, który raz jeszcze wykażal, że procesy Mindszenty'ego i duchownych bułgarskich są we wnętrzną sprawą Węgier i Bułgarii, do których ONZ nie ma prawa się mieszać.

Delegat Polski podkreślił, że wniesienie sprawy Mindszenty'ego na porządek dzienny Zgromadzenia Generalnego jest jedynie jeszcze je dnym manewrem podlegacy wojennych i wrogów ONZ.

Na tym samym posiedzeniu Zgromadzenie Generalne ONZ zatwierdziło większość głosów wniosek Kom-

itetu Specjalnego w sprawie utworzenia komisji, która ma zbadać propozycje sekretarza generalnego utworzenia „straży ONZ”. Komisja ma przedłożyć sprawozdanie na następnej sesji.

Przeciwko propozycji głosowało 6 państw: ZSRR, Polska, Ukraina, Białoruś, Czechosłowacja i Jugosławia.

### Wicepremier Zawadzki dokonał otwarcia ogólnopolskiej wystawy plastyków - amatorów

30 ub m. w Muzeum Narodowym wicepremier Zawadzki dokonał otwarcia pierwszej ogólnopolskiej wystawy plastyków - amatorów, zorganizowanej pod protektoratem Prezydenta R. P. przez KCZZ z okazji VIII Kongrasu Zw. Zaw. w Polsce.

Na uroczystości otwarcia przybyli: Marszałek Sejmu Kowalski, wicemarszałek Barcikowski, wicepremier Za-

wadzki, min.: Dybowski i Wołski, podsekretarz Stanu Berman, preda wicelce KCZZ z sekretarzem gen. Cwikiem na czele.

Polska Ludowa — stwierdził w swym przemówieniu wicepremier Zawadzki — stwarza coraz szersze warunki dla ujawniania i rozwoju ukrytych i marnowanych w ustroju kapitalistycznym talentów wśród mas pracujących i młodzieży robotniczo-chłopskiej. Te warunki staną się jeszcze szersze i bardziej dogodne w Polsce Socjalistycznej.

Nasze państwo — oświadczył mówca — oraz masowe organizacje zawodowe i społeczne niosą i będą niosły twórcom - amatorom i utalentowanej młodzieży coraz wydatniejszą pomoc, widząc na tej drodze nowe nieograniczone możliwości rozwoju naszej kultury i sztuki.

### Przybycie delegacji polskich sekcji CGT

30 ub m. przybyła do Warszawy 12-osobowa delegacja polskich sekcji CGT.

Na czele delegacji stoi prezes Polskich Sekcji CGT Józef Tłoczek.

**PIĘCI ŻÓLTE PŁAMY**  
i wszelkie zanieczyszczenia  
naskórka usuwa niezawodnie

LABORATORIUM KOSMETYCZNE „CLARK” Sp. z ogr. odp. WARSZAWA ul. Chmielna 118.





# Robotniczy Ostrowiec Świętokrzyski miasto, w którym się rozwija spółdzielczość

W pierwszych dniach grudnia 1948 r. delegaci 3 spółdzielni spożywców działających dotąd na terenie Ostrowca Świętokrzyskiego powzięli do siebie uchwałę połączenia tych spółdzielni w jedną, silną organizację i go. Spodarzo Powsechną Spółdzielnię Spożywców w Ostrowcu Świętokrzyskim.

Spółdzielnia ta liczy w dniu 30.12.1948 r. — 9946 członków, w tym 3.225 kobiet. Celem sprawnego obsłużenia mieszkańców robotniczego Ostrowca — Spółdzielnia prowadzi 40 sklepów, w tym 25 spożywczych, 4 wókiennicze, 6 masarskich, 2 pieczywne, 1 ze skórą 2 z wyrobami PMS.

Z przedsięwzięcia ubocznych do-brze jest prowadzona piekarnia pół-mechaniczna która pracuje na trzy zmiany, wyprodukując na dobę około 3.500 kg pieczywa.

Również i masarnia pracuje na 3 zmiany, zapotrącając w mięso i tusz ce ludzi pracy w Ostrowcu i opano-wała rynek mięsny. I to przedsiębiorstwo uboczne rozwija się doskonale.

Obroty spółdzielni za r. 1948 wyniosły 526.259.399 zł, w tym roku w pierwszym kwartale osiągnięto już 223.249.877 zł.

Obroty te zostały wypracowane przez zespół wyszkolonych pracowników liczący 257 osób, w tym 138 kobiet. Pracownicy ci pochodzą przeważnie z rodzin robotniczych. W r. 1949 liczba pracowników wzrosła do 294 osób. Przede wszystkim powiększy się liczba pracowników sklepowych w związku z powiększeniem ich liczby sklepów.

**PRACA SPOŁECZNO-WYCHOWAWCZA**  
Oprócz sprawy gospodarczo-handlowej kierownictwo zwraca baczną uwagę na pracę społeczno-wychowawczą. Zorganizowano 42 komitety członkowskie, do których należy 204 członków. Kobiety stanowią 55 proc. Jest to zdrowy objaw ze względu na to, że kobieta zajmując się przede wszystkim gospodarstwem domowym. Powołanie komitetów członkowskich ze Zw. Zaw. i Liga Kobiet niezmiernie ożywiło działalność tych komitetów, co w efekcie daje lepsze wyniki pracy na odcinku dobrego, uczciwego i sprawnego obsłużenia kupujących w sklepach spółdzielczych.

**5 wygranych po 100.000 zł.**  
padły w 4-ej klasie na numer: 3420 41314, 65376, 74998 87764 w Kolekturze **Morajnego** w Lublinie K 353-0

**KOLEKTURZE HARCERSKIEJ** w dalszym ciągu dopisuje szczęście w 4-tej klasie 55 loterii padły wielkie wygrane na numery:  
4867 **zł 500.000.-**  
43706 **zł 200.000.-**  
28998 **zł 100.000.-**  
Już sprzedajemy losy do 1-kl. 56 Loterii. Pamiętaj, że szczęście czeka na Ciebie. 780-0

Dnia 27 kwietnia r. b. jednej z ekspedientek w F-mie naszej, skradziono blozeczki z kwitami detalicznej sprzedaży gotówkowej z białym oryginałem i dwoma żółtymi kopiami od N-ru C — 51 do C — 100, z którego to blozeczki wydarte już i wydano kwity od N-ru C — 51 do C — 63 włącznie z nadrukiem firmowym: „Manufaktura konfekcyjna i galanteria, W. Stefanek i S-ka, w Częstochowie, Warszawska 9, tel. 22-72. Wszystkie pozostałe N-ry od C — 63 do C — 100 włącznie, niniejszym ulewaliśmy i jednocześnie ostrzegamy przed puszczaniem w obieg, jak również przyjmowaniem lub księgowaniem wyżej wymienionych kwitów. Osoby które mogą przyczynić się do ujawnienia zaginionych kwitów, proszone są o zgłoszenie. 1962-1

## Żle książkom bez oprawy Goldapska fatamorgana

Sprawa zapowiadała się najwyżej niej pod słońcem. Po prostu dla własnego użytku postanowiliśmy oprawić rocznik „Zycia”. Kiedy zwierzylimy się z tego projektu jednemu z redakcyjnych kolegów, opowiedział mi dykteryjkę, coś w rodzaju jak o igle i ewangelicznym wielbłądzie. Miało to oznaczać, że oprawić książkę w Białymstoku nie taka łatwa sprawa, jakby to się mogło wydawać. Z początku nie dowierzałem, ale przekonałem się niebawem, że właśnie o tej sprawie trudno mówić na wesoło. Zadzwońnię do wydziału Przemysłowego Zarządu Miejskiego, poprosiłem o adresy zakładów introligatorskich w Białymstoku. Okazało się, że są trzy — przy ul. Kosynierskiej 2, przy Kościelnej 7 i przy Słonimskiej 8. Właścicielami pierwszego, jak mnie pouczył uprzejmy urzędnik, ma być niejaki ob. B. Dąbrowski, drugiego F. Jarmoc, a trzeciego Zrzeszenie im. Św. Józefa, czyli jak to się powszechnie w Białymstoku nazywa „braciszkiowie”. Jest jeszcze introligatorka przy Państwowym Drukarni, ale ta podobno ma nawet zamówień i nie łatwo tam doczekać się swojej kolejności.

Od 15 listopada 1948 r. Spółdzielnia prowadziła akcję propagandową i oświatowo-szkoleniową wśród kobiet. Wygłoszono 8 pogadanek na tematy spółdzielcze, a 10 z zakresu gospodarstwa domowego. Urządzono 8 pokazów: gotowania, pieczenia, prania, wywabiania plam. W pokazach wzięły udział 542 kobiety, w tym 335 członkiń. Urządzono także kurs robót na drutach dla 87 uczestniczek.

W bieżącym roku zapoczątkowano wypożyczalnię sprzętu gospodarstwa domowego, z której skorzystały do tej pory 22 osoby. W najbliższym czasie — jak nas informuje dyr. ob. Ga-szyna — wypożyczalnia będzie zaopatrzona w kotły, wyżymaczki, odkurzacze, frotki, piekarniki elektryczne i inne sprzęty.

Czynny zespół kobiet w poszczególnych komitetach członkowskich sta-

wia dość mocno na posiedzeniach Rady Nadzorczej, sprawie uruchomienia poradni gospodarstwa domowego, poradni krawieckiej, cerowni pończoch, bielizny. W maju br. rozpoczyna się zgodnie z planem, kursy gotowania i pieczenia.

Jest tu również biblioteka fachowa, licząca ponad 320 książek, z których korzystają pracownicy, członkowie i władze Spółdzielni.

Pięknie urządzona świetlica w Spółdzielni skupia na różnych zebraniach pracowników, jak również członków komitetów sklepowych, członków organizacji społecznych, młodzieżowych.

**WSPÓŁZAWODNICZO I OSZCZĘDNOŚĆ**  
Spółdzielnia zorganizowała w r. 1948 wewnętrzne, zespołowe współ-

zawodnictwo pracy, a brała również udział we współzawodnictwie w skali ogólnokrajowej, w którym pracownicy zajęli jedno z pierwszych miejsc. W akcji oszczędnościowej zmobilizowali się pracownicy, którzy poprzez dyskusje i obrady ustalili plan oszczędności i zatwierdzili go. Plan oszczędnościowy przewiduje przeszło 4 mil. oszczędności.

Tak gospodarująca spółdzielnia i prowadząca prace społeczno-wychowawcze obejmuje swoją działalnością 30.000 mieszkańców. Gdybyśmy wzięli za podstawę, że co 4-ty mieszkaniec powinien być członkiem spółdzielni, to teren działalności spółdzielni w Ostrowcu jest uspołdzielczony w 16 proc. gdyż spółdzielnia miała na dzień 15 kwietnia br. 12.061 członków.

Dotychczasowa działalność Spółdzielni rokuje dobre nadzieje. Należy przypuszczać, że przyjęte na siebie zobowiązanie służeńia dobrze ma som członkowskim — tym robotniczym ostrowieckim — będzie spełnione.

## CZYTELNICZY PISZA

### Bołaczki kulturalne Zwolenia

Od ob. P. Z. ze Zwolenia otrzymałem list na temat bołaczki kulturalnych tego miasteczka. Niewątpliwie podobne bołaczki trapią i wiele innych miasteczek, rozrzuconych po całym województwie kieleckim. Zwolenie będzie więc niejako ich wyrazicielem, na tym właśnie odcinku.

„Zwolenie należy do rzędu tych miasteczek, które pozbawione są całkowicie stałych rozrywek kulturalnych. Nic więc dziwnego że każdorazowy przyjazd, czy to kina objazdowego, a szczególnie teatru wityny jest przez szerokie rzesze zwoleniaków entuzjastycznie. Ostatnio bawił w Zwoleniu Teatr im. Zeromskiego, wystawiając sztukę „Szaryn na ul. Długiej”. Po-wyższy występ wywołał wśród widzów liczne refleksje, ze względu na wybór tematyki sztuki, jak i gry artystów.

Zdaje się, że niesłusznie postępuje dyrekcja teatru wystawiając sztuki, przypominające groź mianionych strasznych czasów okupacyjnych. Przejawialiśmy je naprawdę i chcemy wreszcie o nich zapomnieć.

Większość ludności Zwolenia to chłopcy i robotnicy — to ludzie pracy, którzy w teatrze chcieliby widzieć przyjaciela wesołego. Słyszałem liczne głosy po skończonym spektaklu, wyrażające życzenie oglądania sztuk lekkich, pogodnych, przynoszących ludziom pracy odpoczynek i wytchnienie.

Zawiedli nas także artyści, którzy wydawało się, że grają „laski”. Być może wpłynęły na to niekorzystne warunki lokalowe, np. mała scena. Zwoleniaci otaczają wielką opieką teatr i jego aktorów i dlatego tym większe było ich rozgorzgnięcie, gdy musieli być świadkami „nawalanki” ich pupillów.

Zywnym jednak nadzieje, że następnym razem aktorzy nie zawiodą i będą dobrze grali w dobrej sztuce.

Jeżeli już poruszam bołaczki kulturalne Zwolenia, to muszę również poruszyć brak kina. Co właściwie stało na przeszłość, by Zwolenie, licząc 5.000 mieszkańców, obecnie już zupełnie zelektryfikowany, posiadający odpowiedni na to lokal, nie mógł mieć stałego przybytku X muzy?

P. T.  
(adres i nazwisko znane redakcji)  
\*  
Wypowiedź tę powinny właściwie czynnikami bezwzględnie wziąć pod uwagę.

**Podziękowanie**  
Wszystkim, którzy okazali nam tyle serca i współczucia w odprawieniu na miejsce wiecznego spoczynku ukochanego naszego syna  
**Jerzego BARANA**  
a w szczególności Rodzinie Mazarków, Koleżankom, Kolegom i współpracownikom  
Serdecznie „Bóg zapłać” składają  
RODZICE

**Ogłoszenie**  
Na podstawie rozporządzenia Ministerstwa Zdrowia z 7.VI 1948 r. Nr E IV 36/2794/48 oraz zarządzenia Wojewody Lubelskiego z dn. 11.IV. 1949 r. ZM 11 9/2856/49 wzywam ludność miasta Lublina w wieku od 1 do 18 roku życia do poddania się szczepieniu przeciwgruźliczemu. Szczepienia przeprowadzają zespoły polsko-skandynawskie szczeniaka B. C. G.  
Szczepienia odbędą się w następujących punktach miasta:  
1. ul. Krakowskie-Przedmieście nr 39  
2. ul. Bychawska 116 (szkoła podstawowa Nr. 1)  
3. ul. Św. Mikołaja 10 (szkoła podstawowa Nr 3)  
Należy zgłaszać się do najbliższego i tego samego punktu szczepienia trzy razy.  
1. Do wykonania I próby w dniu 4, 5 i 6 maja br. godz. 8—15  
2. Do wykonania II próby w dniu 7, 10, 11 maja br. godz. 8—13  
3. Do właściwego szczepienia w dniu 12, 13, 14 maja br. g. 8—13  
Próba I i II służy do wykrycia istniejącego już zakażenia gruźliczego. Zgłoszenie się dopiero w terminie II lub III jest bezcelowe i u takich osób szczepienie nie będzie mogło być wykonane.  
Szczepienie jest bezpłatne.  
Rodzice i Wychowawcy.  
Apelujemy do Was. Gruźlica to straszny wróg życia ludzkiego. Chronicie je przed niebezpieczeństwem. Szczepienie szczeniaka B.C.G. uniemożliwia zarażenie się gruźlicą. Szczepienie nie wpływa ujemnie na rozwój szczepionych dzieci i jest zupełnie bezpieczne.  
Naczelnik Wydziału Zdrowia Prezydent Miasta Lublina  
Zarządu Miejskiego  
(—) Dr. med. Edmund Rupniewski (—) mgr. Stanisław Krzykała

**Korzystając z wycieczki w LESIE nie niszczy drzew i krzewów i nie wyrządzamy innych szkód.** K 308-1

## Jedna płyta w 7 godz. Rekord stołecznego »Betonstalu«

— Takiego wyniku jeszcze nie było — stwierdza technik Białkowski mówiąc o czynnie 1-majowym robotników „Beton-Stalu”, budujących tunel średnicy w Warszawie.

Robotnicy ci zobowiązali się zbudować 3 sekcje tunelu (32 m) naprzeciw ul. Kruczej do 1 maja, tj. 12 dni przed ustalonym pierwotnie terminem.

Rekord, o którym mówi technik

Białkowski, osiągnięto przy betonowaniu płyty tunelu. Normalnie zabetonowanie płyty nad jedną sekcją trwało od 10 do 12 godzin. Przy budowie płyt naprzeciw ul. Kruczej robotnicy pracowali w takim tempie, że betonowanie jednej płyty trwało tylko 7 godzin.

Dzięki temu zobowiązanie 1-majowe zostało wykonane już 29 kwietnia i można było przystąpić do budowy następnych odcinków tunelu (6)

## Nadużycia odlewni metali »Kopalnia« cyny w Warszawie

Ze w Warszawie może istnieć „kopalnia” metali pólslachetnych: cyny, ołowiu i grafitu nikt by nawet nie podejrzewał.

A jednak... Mały willowy domek zielono malowany za żelaznym ogrodzeniem przy ul. Sulejowskiej 34 na krańcach Grochowa ukrywał w głębi swych piwnic zakopane skarby.

W podwórzu znajdowała się odlewnia pólslachetnych metali należąca do f-my Gotowacz i S-ka. Fabryczka wykonywała zamówienia na tulejki i inne części motorów dla większych zakładów państwowych. Od nich otrzymywała surowce. Nie wszystkie jednak wracały do dostawcy w postaci przerobu. Firma z każdego zamówienia odkładała pewne ilości do schowków. A surowce te są dziś b. cenne i poszukiwane na wolnym rynku. Za kilogram cyny płać ok. 2 tys. zł, za kilo brazu — ok. 600 zł, za ołów również kilkadziesiąt.

Gdy przedstawiciele Komisji Specjalnej i Ochrony Skarbowej przystąpili do poszukiwań, nie zapowiadało rewelacyjnych planów. Skromna odlewnia, zatrudniająca kilka zaledwie osób, znajdowała się w ru-chu. Pozornie wszystko było w porządku. Dopiero ściślejsza rewizja ujawniła w filarach piwnic schówki. Znalezione także skrytki pod cementową podłogą, pod zwalami koksu i w innych miejscach. Wydobyto w pierwszym rzucie cynę w blokach, wartości miliona zł., przeszło 3 tony brazu za 2 miliony zł., znaczne ilości ołowiu, grafitu, aluminium itp.

Poza tym pierwsza pobieżna kontrola ksiąg firmy wykazała poważny bu-kielic nadużyć skarbowych. (ig)



W dniu 2 bm. (poniedziałek) usłyszmy m. in. następujące audycje:  
Wiedomości: 5.15, 6.00, 7.00, 8.00, 12.04 17.00, 19.00, 21.00, 23.00. Wszechnica: 8.35, 20.00.  
11.30 Dla klas młodszych; 12.15 Muzyka; 12.20 Dla wsi; 12.50 Przerwa; 13.30 Dla dzieci; „Książki mówią”; 13.45 Piosenki śpiewa Ravićki; 16.00 Bież kolarski Praga—Warszawa; 16.20 Koncert symfoniczny; 17.15 Koncert rozrywkowy; 18.00 „Gawedy lekarskie”; 18.10 Polskie Wydawn. Muzycz.; 18.45 Muzyka dwutorciepianowa; 19.15 Dla wojska; 19.40 Radzieckie pieśni choralne; 20.20 Koncert popularny; 21.40 „Daleko od Moskwy” Azajewa (XXII); 22.00 Koncert — dyr. Rachoi, Gran (piosenki); 22.45 Muzyka lekka; 23.10 Wiosni kolarskie Praga — Warszawa; 23.20 Koncert symfoniczny; 0.10 Koniec audycji.

## Mecz sparingowy Kielce — Skarżysko 3:0

W celu ostatecznego ustalenia składu reprezentacji Kielc na mecz z jednóstką Krakowa, władze piłki nożnej Kieleckiego Okręgu Piłki Nożnej zorganizowały sparingowy mecz z reprezentacją Skarżyska.  
Zawody wzbudziły duże zainteresowanie i zgromadziły około 1000 osób. Pomimo osłabionego składu reprezentacja Kielc zwyciężyła Skarżysko, uzyskując wynik 3:0 (1:0).

## Zgubiono

księgi handlowe i wszelkie dowody buchalteryjne za rok 1948 pod Firmą Trema Chwałek i S-ka ul. Nowa 19 dnia 20 kwietnia 29 r. w autobusie miejskim komunikacyjnym Nr 44 na trasie Szopena — Zamoj-ska o godz. 15-ej. Łaskawy znalazca proszony o zwrot za wynagrodzeniem Lublin ul. Staszica 10/7. 597-1

## 100.000 zł.

padło w IV klasie 55 Loterii na Nr 58076 w kolekturze Nr 402 **Księgarnia Spółdz. „Jurań”** w Szczytnie, ul. Stalina 45 Szczęśliwe losy I klasy 56 Loterii już do nabycia K 399-1

## PRZEDSIĘBIORSTWO BUDOWNICTWA PRZEMYSŁOWEGO NR. 4 w Gliwicach, Oddział w Częstochowie, ul. Limanowskiego ogłasza pisemny PRZETARG OFERTOWY NIEGRANICZONY

na dostawę 1000 ton piasku budowlanego loco plac budowy Częstochowa, ul. Limanowskiego. Oferty oraz próbki piasku w osobnym opakowaniu należy składać w biurze Oddziału w Częstochowie do godz. 10-ej dnia 14 maja 1949 r.

Otwarcie ofert nastąpi w tymże biurze dnia 14 maja o godz. 11-ej. Przedsiębiorstwo zastrzega sobie prawa wyboru oferenta i unieważnienia przetargu bez podania powodów. K. 782-0

Sąd Okręgowy w Częstochowie dnia 28 kwietnia 1949 r. postanowił ogłosić upadłość Wojewódzkiej Spółdzielni Ewbackiej z siedzibą w Częstochowie, Skłaska 4. Wezwać wierzycieli upadłej Spółdzielni, aby zgłosili Sędziemu Komisarzowi swe wierzytelności do dnia 31 maja 1949 r. Wyznaczyć Sędzią Komisarzem Sędziego Pawelskiego Stefana, a syndykami adwokatów Krauskopfa Eliasza. Sprawa U. 2/49. Kierownik Sekretariatu K 819-1 J. Tesiorowski

tam wąsaty obywatel, stojący u wejścia i jakoś niechętnie cofający się do wnętrza. Z miejsca przedstawilem, a co mi chodzi.  
— Nic z tego nie będzie — odparł wąsaty pełnomocnik pana Jarmoca, bo, jak się okazało, nie był to pan Jarmoc. Właściciel introligatorki jest obecnie chory, ale po wyzdrowieniu niczego do oprawy nie przyjmie bowiem, jak wyznał mi rozmówca, ma 2.500 książek, które czekają na oprawę. Skończyło się katagorycznym: nie.  
Całą nadzieję pokładać zacząłem w „braciszkiach” na Słonimskiej. Tam przyjęto mnie b. grzecznie. Opowiedziano sobie kilkanaście o solidności zakładu, o masie pracy i oznajmiono gotowość oprowania gazet. Zakład pod egidą św. Józefa wydał mi się godny zaufania.  
Zostawiłem 120 gazet, a zgłosił się miałem po odbiór za miesiąc. Zgłosiłem się za sześć tygodni. Pószakoni introligatory już nie bardzo mnie sobie przypominali, ale kiedy powie-działem, o co chodził przyniesli wykonane dzieło. Wielkie było moje zdziwienie, gdy zobaczyłem, że zamiat w jeden tom oprowano całość w cztery książki, każdy miesiąc osobno, czyli po 30 egzemplarzy „Zycia” w każdej książce.  
No cóż omylił zdarzają się na świecie — wytumaczyłem sobie, ale gorzej byłem niezadowolony, że oprawa bynajmniej nie była najlepsza. Chciałem zapłacić. — Ile się na-leży? — Cztery tysiące.  
Nie wierzyłem własnym uszom. A więc po tysiąc złotych za oprawę, i to licha, trzydziestu gazet. Jakież to mogą być koszty własne, pó ile się liczy za robotę, starałem się odgadnąć.  
— Widzi pan — pokazał mi „braciszek” książkę w przybliżeniu o 600 stronicach — ta oprawa będzie kosztować 850 zł. Mówił o tym, jako o rzeczy najbardziej naturalnej w świecie. Niczego nie rozumiejąc po prosiłem o cennik.  
— Introligatorki cenników nie mają — wyjaśnił uprzejmie majster.  
Nie wiem, dobrze postąpiłem czy źle, ale te cztery egzemplarze książek, po trzydziści numerów w każdym, do dzisiaj znajdują się w introligatorki przy ul. Słonimskiej 8. Nie stać mnie było na taką zapłatę. Kto nie wierzy, może je tam obejrzeć. Właściciel nawet się nie dowie, że takie zapłaty ode mnie zażądano. Dziwię się tylko, dlaczego nie pomyślano o cenniku dla introligatorki.  
To było moje prywatne doświadczenie. Zdaje mi się, że podobne trudności z oprawą książek odczuwają wszystkie biblioteki i instytucje w całym województwie.  
W białostockiej Bibliotece Miejskiej w dziale młodzieżowym puszczono w obieg 400 książek nie oprowionych, bo nie ma ich gdzie oprawić. W Bielsku - Podlaskim w bibliotece powiatowej to samo się dzieje z 1500 książkami, w miejskiej z 100, w bibliotekach powiatowych w Augustowie czytają ludzie 300 książ-

zek nieoprowianych, w Elku 400, w Olecku 150 itd. Hd.  
Jak wskazują obliczenia same biblioteki w woj. białostockim mają kilkadziesiąt tysięcy książek do oprawy. Jedynie Centralna Biblioteka Pedagogiczna w Białymstoku wydaje rocznie na oprawę książek około 200 tysięcy zł. Olbrzymią większość książek oprowiający pokątni introligatory z „bożej łaski” i partacze czystej wody. Zdarza się, że po oprowianiu książka staje się niezdatna do użytku. Poza Białymstokiem właściwie istnieją tylko dwa zakłady introligatorskie w Elku i Suwałkach, oczywiście prywatne.  
Wobec braku cennika dla prywatnych introligatorki wszystko wskazuje na to, że prowadzą one politykę cen podobną jak białostoccy „braciszkiowie”. Przy drukarni państwowej w Białymstoku prowadził się dział introligatorski. Ale oprawia on miesięcznie nie więcej niż 500 egzemplarzy. I tu tabela cen nie wydaje się być przystępną.  
Bo proszę — przy oprawie hurtowej za książkę wys. do 25 cm. liczy się 220 zł, do 27 cm — 280 zł, 30 cm — 350 zł, 34 cm — 400 zł. Przy książkach powyżej 300 stron dolica się 15 proc, przy oprawie nie hurtowej dolica się 25 proc.  
Zachodzi więc pytanie: jak często oprawa książki przekracza jej cenę i czy nie należałoby wobec tego dokonać rewizji tego cennika?  
Drugie pytanie jest już zasadnicze: — gdzie w Białymstoku i w całym

województwie można oprawić książkę? \* \* \*  
Są w Goldapi maszyny umożliwiające zorganizowanie introligatorki. Sprawę te rozpatruje się od wielu, wielu miesięcy. To zwlekanie doprowadziło do tego, że dziś w ogóle nikt nie wie, jakie maszyny w Goldapi pozostały i w czym rękę się znajdują.  
Krają o tym rozmaite wersje, mniej lub więcej prawdopodobne. Uchwała Nr. 335 i pismem z dnia 18 lutego br. WRN zobowiązała zarząd Spółdzielni „Oświatowej” do zajęcia się tą sprawą, uruchomieniem maszyn goldapskich w Białymstoku. Dotychczas nie nic zrobiono w tym kierunku. Bo powtarzam — nie wiadomo jeszcze, co w Goldapi pozostało z introligatorskiego sprzętu i okazuje się sprawa wciąż się przewleka, ponieważ rzekomo nie ma fachowca, który by mógł te maszyny obejrzeć i ocenić, a ten, który mógłby to zrobić, właśnie wyjechał na wczas...  
Krótko mówiąc rzecz z introligatorskimi maszynami w Goldapi wygląda co najmniej operetkowo, a sprawa oprowania książki w Białymstoku wygląda co najmniej fatalnie.  
A wszystko to razem wzięte wcale nie jest takie trudne do załatwienia. Trzeba się tylko tym zająć a ku temu czas najwyższy, bo dawno w naszym województwie przekroczyliśmy przedwojenny stosunek ilości książek do ilości mieszkańców województwa.  
Z. W.

# Pod znakiem jedności i utrzymania pokoju światowego manifestował Olsztyn w dniu Święta Pracy imponujący przebieg uroczystości pierwszomajowych

Nigdy jeszcze Święto Pracy nie było w naszym mieście obchodzone tak uroczysto, jak w roku bieżącym. Święto 1-go Maja stało się potężną, żywiolową manifestacją jedności klasy robotniczej i sojuszu robotniczo-chłopskiego oraz manifestacją na rzecz światowego pokoju.

Na długo przed wyznaczoną na zbiórki godziną, ulice miasta wypełniły się tłumem śpieszących ludzi; to pracownicy dążyli do swoich miejsc pracy, by w karnych szeregach odmaszerować na miejsce zbiórki, na plac pięknie udekorowany długimi rzędami masztów, z których spływały czerwone flagi.

Z drzwi urzędów i instytucji płyną na chodniki i dziedzińce niezliczone rzesze ludzkie.

Nad ulicami, rozweselając żywymi barwami miasto, wyrasta flagowa gala.

Podajemy na plac. W ścisłym, ustalonym z góry porządku, stają przy białych kolumnach. Początek szeregów z masztów, a następnie przed trybuną. Liczne przybyła młodzież szkolna i zrzeszona w organizacjach ZMP, SP i ZHP.

Ze wszystkich ulic wlewają się na plac, fala za falą, zwarte kolumny szkolne ze sztandarami i transparentami.

Tymczasem przy trybunie gromadzą się przedstawiciele władz państwowych i samorządowych, partii politycznych i organizacji.

Nastrojów oczekiwanie dochodzi do punktu kulminacyjnego.

Za chwilę rozpocznie się wiec.

Rozlegają się dźwięki Międzynarodówki. Tłumy podchwytują melodię i ponad lasem czerwieni płyną potężne słowa hymnu międzynarodowego proletariatu.

Na mównicę wchodzi ob. Kurzynoga, który w imieniu Okręgowej Komisji Związków Zawodowych otwiera wiec. Mówca śle podziwowania wszystkim ludziom pracy miast i wsi, żółtym Odrodzonego Wojska Polskiego, który stoi na straży pokoju, postępu i zdobyczy demokratycznych, pozdrawia wielki naród radziecki, na rękę państw demokratycznych, robotników wszystkich krajów, bo-

jęwników Grecji, zwycięską chińską Armie Ludową.

## W imieniu KC PZPR

Następnie zabiera głos wicemin. Sokorski, który przekazuje pozdrowienia Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej ludziom pracy Warmii i Mazur oraz młodzieży — awangardzie narodu.

— Tworzymy, kształtujemy nową młodzież, która będzie żyła w kraju nie znającym ucisku. W walce o przyszłość nie jesteśmy sami. Naszym największym sojusznikiem jest Zw. Radziecki, ostoja pokoju. Idziemy naprzód razem z narodami Czechosłowacji, Rumunii, Węgier, Bułgarii i Albanii.

Wicemin. Sokorski charakteryzował następnie światowy ruch pokoju, stwierdzając, że próby agresji amerykańskiej nie mogą się udać, bo tego nie chcą wolne narody, które nie dopuszczą nigdy już, aby została im narzucona przemoc jednego imperialistycznego państwa.

Mówiąc o grupach robotników kaptalnym w naszym kraju, wicemin. Sokorski poświęcił dłuższy ustęp zagadnieniu stosunków między Państwem i Kościołem, kończąc przemówienie tymi słowami:

— Święto 1 Maja jest świętem ludzi wolnych, ludzi mocnych, świętem mobilizacji świata do walki o pokój, do walki o wolność narodów.

## W imieniu chłopów i młodzieży

Po odegraniu przez orkiestrę Hymnu Narodowego przemówił ob. Gorzyczka, podkreślając znaczenie sojuszu robotniczo-chłopskiego, dzięki któremu uderzenie zostały niecie prób by reakcji na wsi.

Orkiestra gra Hymn Ludowy. Na mównicę wchodzi przedstawiciel Zarządu Głównego ZMP ob. Dyrner. Stwierdziwszy, że młodzież polska obchodzi 1 Maja po raz pierwszy w zjednoczonej organizacji, mówca podkreślił wkład „zetempowców” w bu-

rowdę Polski Ludowej. Następnie ob. Dyrner, omawiając sytuację międzynarodową i zakusy bloku imperialistycznego, stwierdził, iż młodzież pragnie z narodem polskim i wszystkimi miłującymi pokój ludami budować nowe, lepsze życie.

## Rezolucja

Po przemówieniach drugi sekretarz KM PZPR ob. Cwiek odczytuje rezolucję, którą zebrane tłumy przyjmują owacyjnie.

Świat pracy Warmii i Mazur pozdrawia w rezolucji bojowników o pokój i wolność we wszystkich krajach, pozdrawia Zw. Radziecki, przyrzeka nie ustawać w walce i pracy dla umocnienia siły Polski Ludowej i obozu z postępu z ZSRR na czele.

Po odczytaniu rezolucji, która spotkała się z żywiołowym, entuzjastycznym przyjęciem ze strony zgromadzonych tłumów, rozbrzmiały dźwięki hymnów zwycięskiego proletariatu.

Po zakończeniu wiecu uformował się obrębny pochód, który przeszedł ulicami Staromiejską, 3 Maja, Mochackiego, pl. Roosevelta, Szymborskiej, Piętnego, Stalina, Partyzantów i 1 Maja, gdzie przed gmachem teatru odbyła się defilada, która trwała z górą dwie godziny.

Na trasie przemarszu pochodu zgromadziły się tłumy publiczności, witającej entuzjastycznymi oklaskami przechodzących grupy.

Za pracownikami komitetów partii politycznych i OKZZ postępują członkowie Zw. Uczestników Walki Zbrojnej i Związku b. Więźniów Politycznych.

W barwnym, imponującym pochodzie przechodzą przed trybuną organizacje społeczne (TPPR, RTPD, PCK, dalej Liga Morska, TPZ i inne, długą, zda się, że nie kończąca się lawiną.

Odrębna kolumnę stanowią członkinie Ligi Kobiet i oddziały świetnie prezentującego się ORMO. Na całej trasie pochodu przyjmowani są z niezwykłym entuzjazmem i serdecznością.

W tłumie płynącym ulicami rozlegają się głosy: „NIECH ŻYJE I MAJ” — „NIECH ŻYJE POLSKA LUDOWA” — „NIECH ŻYJE PREZYDENT R.P. BIERUT” — „NIECH ŻYJE ZWIĄZEK RADZIECKI, NIEZŁOMNY OBRONCA ŚWIATOWEGO POKOJU”.

Przed trybuną i wzdłuż ulic gęsto obstawionych widzami, defilują długie kolumny. Nie sposób jest wylczyć wszystkich instytucji i organizacji, które brały udział w defiladzie.

Całe miasto złączone w dniu Święta Pracy pod Czerwonym Sztandarem Braterstwa i Pokoju szło w pochodzie 1-majowym.

## Młodzież — przyszłość narodu

Nadciągająca kolumna młodzieżowa nagradzana jest entuzjastycznymi oklaskami. Ramię przy ramieniu idą ZMP-owcy z kół fabrycznych i szkolnych. Idą sportowe drużyny w strojach gimnastycznych, idzie młodzież czerwonołaska, świętą marszową postawą prezentują żeńskie i męskie

drużyny harcercie, idzie ze swymi pedagogami młodzież gimnazjalna.

Ulica rozkwita sztandarami i zieloną mundurów. To maszeruje młodzież z kadr „Służby Polsce”. Dorodni chłopcy i dziewczęta w zielonych mundurach, w furazerkach i beretach maszerują pod kierownictwem swych instruktorów. Publiczność, rozstawiona wzdłuż trasy, gotuje im serdeczną owację.

Młodość i jedność. Młode, radosne poczucie siły i młoda, pogodna wiara w przyszłość — oto co promieniowało z szeregów defilującej młodzieży.

W barwnych strojach maszerują grupy ludowe. Ulica barwi się od su-

tych, jaskrawych spódnic, pasiastych portek i chustek.

Nad rzęsą chłopską powiewają zielone sztandary. Padają okrzyki: „NIECH ŻYJE RZĄD ROBOTNICZO-CHŁOPSKI”, „NIECH ŻYJE NIECH ŻYJE!”.

Entuzjastycznie witane były oddziały Wojska Polskiego, KBW i MO. Na żołnierzy, którzy budzili podziw swoją wspaniałą postawą, nierazdo spływały się kwiaty.

Szczególną atrakcyjność imponującemu pochodowi pierwszomajowemu w Olsztynie nadawały grupy samochodów poszczególnych instytucji i przedsięwzięcia z pomysłowymi makietami, ilustrującymi osiągnięcia naszej pracy.

## Świat pracy Elbląga i powiatu uczcił święto 1 Maja zobowiązaniami

W związku ze świętem 1 Maja, wszystkie zakłady pracy i instytucje w Elblągu zadeklarowały wykonanie dodatkowych prac, oraz zgłosiły gotowość dokonania oszczędności w produkcji i gospodarce.

M. in. Zakłady Mechaniczne Im. Gen. Świerczewskiego wyremontowały pewną ilość narzędzi rolniczych i przekazały je ośrodkom maszynowym w Milejewie i Łękach.

Browar państwowy podjął się wykonywania miesięcznych norm produkcyjnych w 130 proc. i zakończenia rocznego planu na dzień 1 listopada.

Fabryka wyrobów metalowych

wprowadziła z dniem 1 Maja system współzawodnicstwa pracy.

Młodzież ZMP zobowiązała się do zrealizowania hasła „do końca roku ani jednej dwójki”, a junacy Służby Polsce wykonali poważną pracę przy oczyszczaniu basenów kąpielowych.

Rolnicy elbląscy przekroczyli przez pisaną normę kontraktacji trzody chłownej o 600 sztuk.

Słuchacze CSAR uporządkowali boisko i ogrody szkolne.

Zarząd Miejski wybudował przed 1 Maja pomysłową i artystycznie wykonaną pergolę, która zamyka wschodnią stronę placu ratuszowego. (mx)

Na czoło wysuwali się kolejarze ze swoją stacją „Elektrytowo” i pociągami z dymiącymi i gwizdzącymi parowozami. Następnie wymienić należy dużą grupę traktorzystów z „Ursusami” i ruchomymi warsztatami, oraz pocztowców z automatycznym miotłem, który wybił z głowy kapitalistyczny imperialistyczny mrzonki o wojnie.

Pomysłowo zmontowane były cięża rówki Centrali Mleczarko - Jajczarskiej i ZEOM-u. Sensację wywołał też syrena wysokiego napięcia.

Ekipa Filmu Polskiego wyświetlała film na ruchomym ekranie. Powszechną uwagę zwracał oddział motorowy SP, długi sznur wozów PKS i wiele, wiele innych.

## W nastroju świątecznym

We wczorajszym pochodzie w dniu Święta Pracy wzięło udział według pobieżnych obliczeń około 30-tu tysięcy osób. Kolumna pochodu rozciągała się na długości wielu kilometrów. Defilada trwała pełne dwie godziny.

Ulice miasta w godzinach wieczornych wypełnione były spacerowiczami, sunącymi z wolna we wszystkich kierunkach. Na rozemnianych trawach widać było zadowolenie z przebiegu Święta Pracy i z wyglądu w świąteczne szaty przybranego miasta.

W świetlicach i zakładach pracy urządzono zabawy taneczne. Wszędzie było wesoło i tłoczno. Wszędzie grzmiał szczęśliwy i swobodny śmiech. Miasto ochodziło w radosnym nastroju dzień Święta Pracy.

## Stwarzamy nowego człowieka

### Przemówienie wiceministra Sokorskiego na centralnej akademii w Olsztynie

Na centralnej akademii pierwszomajowej w Olsztynie, która odbyła się 30 kwietnia w teatrze miejskim, przemówienie wygłosił wiceminister Kultury i Sztuki Wł. Sokorski, o czym donieśliśmy już we wczorajszym sprawozdaniu.

— Historia 1 Maja, to historia walki klasy robotniczej z kapitalizmem — stwierdził na wstępie mówca — tej klasy, która zbrojna w potężną ideę Marksa — Engelsa — Lenina — S. a lina pozwoliła narodom przejść do bardziej doskonałych form życia społecznego, gospodarczego i kulturalnego.

Omawiając następnie osiągnięcia Polski Ludowej wicemin. Sokorski powiedział, że w latach, które mamy za sobą, klasa robotnicza i inteligencja pracująca wykazały niezwykle samoparcie i ofiarność.

— Dokonałiśmy i dokonujemy codziennie największej rzeczy: stwarzamy nowego człowieka. To jest najważniejsze dla narodu, idącego do socjalizmu. To jest to, że człowiek naszej epoki uzbrojony jest w świadomość praw, rządzących przyrodą, gospodarką i ustrojami społecznymi, rządzących historią i rządzących nim samym. To jest ten wielki skarb wina domowej wolności człowieka, która daje tylko i wyłącznie socjalizm.

Omawiając znane oświadczenie Rządu w sprawie uregulowania stosunków Państwa z Kościołem wicemin. Sokorski stwierdził, iż polityka Rządu była i jest polityką pełnej i terancji religijnej w stosunku do wszystkich wyznań, niemniej wszelkie przejawy działalności antypolskiej będą tępicie z całą surowością.

Mówca charakteryzował następnie sytuację międzynarodową i światową

ruch pokoju, demaskując potworny fałsz i obudę, kryjące się w kosmopolityzmie — ideologii obozu imperialistycznego.

— Wszystko, co jest wielkie w czło wieku, idzie z nami. Socjalizm stawia na siłę, na wolność, na twórczość człowieka, imperializm — na jego słabość i podłość. (mag).

## Tydzień Oświaty, Książki i Prasy na terenie szkół i bibliotek

Tegoroczny obchód „Tygodnia Oświaty, Książki i Prasy” wyraził się szczególnie bogatym programem na terenie szkolnictwa i bibliotek naszego terenu.

W bibliotekach powiatowych i gminnych urządzone zostaną wystawy, ilustrowane dorobek Polski Ludowej w dziedzinie wydawnictw książkowych. Wystawy te będą zwiedzane przez związki zawodowe, organizacje społeczne, polityczne i młodzież szkolną.

W szkołach wszystkich stopni od będą się w bieżącym tygodniu (do niedzieli 8 bm. włącznie) pogadanki i odczyty na temat znaczenia książki w kształtowaniu życia społecznego, gospodarczego i kulturalnego naszego kraju, kroczącego ku socjalizmowi.

W sobotę 7 bm. w szkołach odbędzie się „Dzień Książki”. Na program dnia złożą się pogadanki o książce i popisy artystyczne, tematyczne wiążące się z zagadnieniem upowszechnienia czytelnictwa.

W imprezach, organizowanych w niedzielę dnia 8 bm. główny akcent

## Dwa lata

### „Życia Olsztyńskiego”

W dniu wczorajszym minęły 2 lata od chwili, kiedy na ulicach Olsztyna ukazał się pierwszy numer „Życia Olsztyńskiego”, noszący w podtytuł starą, dobrze znaną nazwę naszego społeczeństwa nazwę „Wiadomości Mazurskie”.

Bowiem „Życie Olsztyńskie” było kontynuacją „Wiadomości Mazurskich”, pierwszego po wojnie dziennika polskiego w Olsztynie, który rozpoczął swoją służbę na Warmii i Mazurach w dniu 15 grudnia 1945 roku.

W związku z rocznicą „Życia Olsztyńskiego” w rozpoczynającym się „Tygodniu Oświaty, Książki i Prasy” drukować będziemy wspomnienia z naszej 3 i pół letniej pracy dziennikarskiej w Olsztynie.

## U LEŚNIKÓW

W olsztyńskiej Dyrekcji Lasów Państwowych akademia pierwszomajowa zgromadziła liczną rzeszę naszych leśników.

Podczas tej wielkiej manifestacji odbyło się również wyróżnienie 6 przodowników pracy w leśnictwie, poprzedzone przemówieniami dyrektora i wicedyrektora L. P.

Także i przedszkole przy Dyrekcji Lasów uczciło święto klasy robotniczej śpiewem i deklamacją swoich małych wychowanków.

## U SPÓŁDZIELCÓW

W estetycznie udekorowanych salach Centralnego Związku Spółdzielczego odbyła się uroczysta akademia pierwszomajowa, w której wzięli udział pracownicy CZS, oraz wszystkich central spółdzielczych.

W części artystycznej wystąpił chór Jara, który odśpiewał kilka piosenek ze swego żelaznego repertuaru, oraz zespół Związku Zaw. Muzycznych.

Akademii zakończono wspólnym odśpiewaniem Międzynarodówki.

## U SAMORZĄDÓWCÓW

Akademia pierwszomajowa odbyła się również u samorządowców, u których gościli pracownicy Urzędu Wojewódzkiego z wojewodą olsztyńskim gen. M. Moczarem na czele, Akademia odbyła się w skromnie, lecz pomysłowo przystrojonej sali posiedzeń MRN.

Po części oficjalnej i referacie ob. Zaborniaka (PZPR), który nakreślił charakter tegorocznej manifestacji 1 Maja, jako wielkiej manifestacji międzynarodowego sił ludu pracującego na rzecz pokoju i postępu społecznego, nastąpiły występy chórów Urzędu

## U BUDOWLANYCH

W świetlicy międzyzakładowej, mieszczącej się w gmachu teatru miejskiego, odbyła się akademia Zw. Zaw. Prac. Budowlanych. Po referacie ob. Kowalewa odbyła się część artystyczna, na którą złożyły się występy chóru SPB i solistów.

## U NAUCZYCIELSTWA

Nasza wędrowkę po świetlicach i zakładach pracy zakończyliśmy u na-

## Wojewódzkiego i liceum pedagogicznego

## W „MAZURZE”

Akademia pierwszomajowa obchodzona była przez pracowników spółdzielni spożywców „Mazur” bardzo uroczysto. W pięknie udekorowanej świetlicy zebrali się ponad 300 osób — pracowników spółdzielni, Miejski Komitet PZPR reprezentował ob.

## W „WARSZAWIE”

Konkurs „Warszawa — nasza stolica” zorganizowany przez Woj. Zarząd ZMP i Woj. Komitet Odbudowy Warszawy dla młodzieży Warmii i Mazur, wywołał wielkie zainteresowanie w całym naszym województwie.

## W „WARSZAWIE”

Dotychczas wpłynęło już ponad 600 prac, przy czym charakterystycznym jest liczny udział młodzieży z terenu. Pod względem ilości wypowiedzi przodują dotychczas powiaty Mragowo i Pasłęk.

## Jury konkursu pod przewodnictwem

kuratora szkolnego dr. Kierosińskiego przystąpiło już do pierwszej segregacji prac. Termin konkursu, wobec jego wielkiego powodzenia i licznych prób, zwłaszcza z terenu, przedłużony został, tym razem ostatecznie, do dnia 15 maja.

## Oglądamy dekoracje Olsztyna w radosnym dniu Święta Pracy

Olsztyn przybrał w tym roku na dzień 1 Maja wyjątkowo uroczystą i piękną szatę. Nigdy też dekoracje ulic i gmachów nie miały w naszym mieście takiego rozmachu i nigdy nie wykazały tyle pomysłowości, smaku artystycznego i symboliki, jak w minionym dniu Święta Pracy.

Toteż przechadzka dziennikarza po pierwszomajowym Olsztynie przy niosła bogaty plon sprawozdawczy, z którego z koniecznością czerpiemy tylko garść fragmentów.

Zaczynamy od gmachu KW PZPR przy placu Armii Czerwonej, który doskonale tonął w pięknie udrapowanej czerwieni, na tle której wielki transparent zdawał się wolać donośnie: „NIECH ŻYJE I MAJ — dzień międzynarodowej solidarności proletariatu”.

Przenosimy się na plac Wolności. Piękny ratusz harmonijnie zdobią flagi, chorągiewki i festony zicieni. Po drugiej stronie placu na frontonie siedziby KM PZPR wśród flag i zieleni widnieją dwa wielkie transparenty, które głoszą: „NIECH ŻYJE WKP (b) — czołowy oddział między narodowego proletariatu”, oraz „Pod sztandarem Marksa, Engelsa, Lenina i Stalina do Partii socjalistycznej”.

Gmach Dyrekcji Kolejowej, pięknie

## „Warszawa — nasza stolica”

Konkurs „Warszawa — nasza stolica” zorganizowany przez Woj. Zarząd ZMP i Woj. Komitet Odbudowy Warszawy dla młodzieży Warmii i Mazur, wywołał wielkie zainteresowanie w całym naszym województwie.

Dotychczas wpłynęło już ponad 600 prac, przy czym charakterystycznym jest liczny udział młodzieży z terenu. Pod względem ilości wypowiedzi przodują dotychczas powiaty Mragowo i Pasłęk.

Jury konkursu pod przewodnictwem kuratora szkolnego dr. Kierosińskiego przystąpiło już do pierwszej segregacji prac. Termin konkursu, wobec jego wielkiego powodzenia i licznych prób, zwłaszcza z terenu, przedłużony został, tym razem ostatecznie, do dnia 15 maja.

## Akademia pierwszomajowa w Elblągu

(Od naszego korespondenta)

W sobotę o godz. 18 odbyła się w Elblągu w sali kina „Bałtyk” akademia pierwszomajowa dla społeczeństwa niezrzeszonego, w której wzięło udział ponad 1000 osób.

Akademii zagał i powołał prezydium sekretarz KM PZPR ob. Górski. Referat ideologiczny wygłosił sekretarz KW PZPR ob. Marczewski.

Na wstępie mówca podkreślił szczególne znaczenie obchodów pierwszomajowych w tym roku, odbywających się po zjednoczeniu klasy robotniczej i po głębokim utrwaleniu sojuszu robotniczo - chłopskiego. Ob. Marczewski wysunął hasła, pod którymi świat pracy święci 1 Maja, a

## Dzień Olsztyna

### W MUZEUM NA ZAMKU

W ramach Czynu 1-Majowego pracownicy muzeum olsztyńskiego przygotowali jedną z sal na zamku, która po odświeżeniu przybrała nową, jaśniejszą szatę i umieścili tam część zbiorów dzieł sztuki.

Ponadto uporządkowano „Region Kopernikowski”, celowo i estetycznie rozmieszczając zdjęcia, poświęcone pracy wielkiego astronoma oraz niejscom, gdzie przebywał (a)

### AKTYW ROBOTNICZY ZMP

W dniu 6 bm. rozpoczęło się w Olsztynie drugi wiosenny czasokurs dla aktywów robotniczych ZMP z całej województwa. Kurs trwać będzie 14 dni. Uczestnicy jego znajdą zakwaterowanie w stacji harcerckiej nad jez. Długim.

Trzeci czasokurs przewidziany jest dla członków zarządów gminnych Związku. (mag)

### NOWA ŚWIETLICA

Samorząd szkolny państw. gimnazjum i liceum dla dorosłych celem uczczenia Święta Robotniczego i na leżytego przygotowania się do „Tygodnia Oświaty, Książki i Prasy”, urządził, zaopatrzył i uruchomił własną świetlicę.

Ponadto zarówno sala świetlicowa, jak i poszczególne klasy zostały zaoficjonowane przy pomocy 12 głośników i jednego 8-lampowego radio odbiornika. (lu)

### Z ŻYCIA SĄDOWNIKÓW

Na nadzwyczajnym walnym zgromadzeniu Zw. Zaw. Prac. Sądowych i Prokuratorów w Olsztynie uchwalono dalsze wytyczne realizacji systemu oszczędzania. Jednocześnie postanowiono zorganizować przy związku kółko sportowe, które wzmocnił Zrzeszenie Sportowe „Ogniwko”. (t)

### Wytwórnia kapełuszy damskich i dziecięcych Gdynia, Świętojańska 34 (w podwórzu), Sprzedaż hurtowa. Wyślijmy za zaliczeniem K. 302-0

### Ogłoszenia DROBNE

### HANDLOWE

## CO i GDZIE?

### W OLSZTYNIE

Teatr im. St. Jaracza — „Przyjaciele”, godz. 19.30.  
Kino „Polonia” — „Młodzi idą”, prod. radz. Godz. 13.00, 18.00 i 20.00.  
Kino „Mazur” — „Słuby kawalerskie” prod. radz., godz. 15.30, 17.30 i 19.30.

Muzeum na Zamku — niczynne.

Apтека dyżurna — J. Fajertaga, Kolejowa 17.

Pogotowie U. S. (Partyzantów 30) — czynne nocą w godz. 17 — 7, w niedzielę i święta 12 — 16 i 20 — 7, tel. 21-21.

Straż Pożarna — tel. 22-22

### W ELBLĄGU

Kino „Bałtyk” — „Eksperyment dr. Erlicha”.  
Kino „Mars” — „Dżubars”.  
Pogotowie U. S. (Białeńska 18), czynne w godz. 20 — 8, tel. 49. Straż Pożarna — tel. 6.